

CZWARTEK

14 STYCZNIA 2016

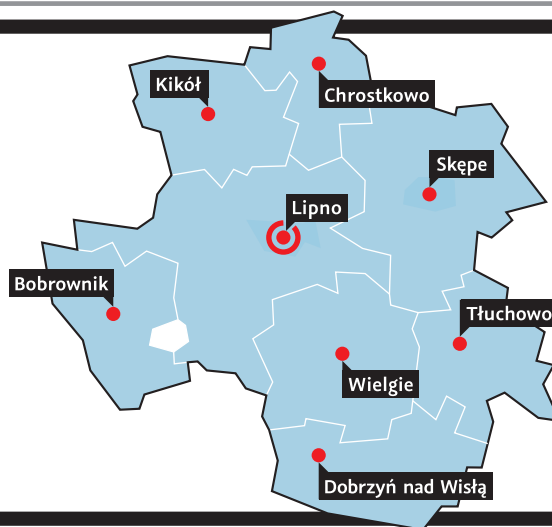
nakład: 4000 egz.
ISSN: 1689-8664

1,79 zł

w tym 5% VAT

nr 2/2016 (357)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

W tym numerze:

Dobrzyń nad Wisłą

Dobrzyń został bez sekretarza

Józef Ramlau objął
stanowisko wicewojewody

str. 3

Powiat

Zima (nie) zaskoczyła drogowców

Trakty gminne są w nieco gorszym stanie, ale drogi częściej uczęszczane, szczególnie te powiatowe i wojewódzkie, w co najmniej dobrym. Atak zimy na początku tygodnia nie sparaliżował komunikacji

str. 3

Sport

Wisła zmieniła trenera

Nie Jarosław Grzesiak, a Wojciech Rojewski poprowadzi piłkarzy Wisły Dobrzyń w rundzie wiosennej A-klasy. Zadaniem nowego trenera jest walka o awans do V ligi

str. 32

Skępe

Oryginalny konkurs świąteczny

Laureaci Gminnego Konkursu na Ozdobną Rymowaną Świąteczną zaprezentowali się podczas uroczystej gali finałowej w klasztorze ojców Bernardynów



str. 8

Rekordowa orkiestra

POWIAT ▶ Powiat lipnowski, podobnie jak cała Polska, w niedzielę był miejscem imprez na rzecz WOŚP. Dla orkiestry grano, kwestowano i licytowano. Zebrano prawie 70 tys. zł!



WOLONTARIUSZKI PAULINA GRABOWSKA, MARTYNA SPYTEK, MAJA NOWATKOWSKA I MALIWINA WOŁOWSKA Z KIKOŁA

To właśnie Kikół, a nie jak dotychczas Lipno, był stolicą powiatu w akcji na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tam dla WOŚP pracowano już od piątku, a zasadnicza impreza odbyła się w niedzielę. Ale orkiestra grała w całym powiecie. Pieniądze zbierano nawet w tych gminach, w których nie było dużych imprez. Tam wyniki były słabsze, ale zgodnie z ideą WOŚP - liczy się każda złotówka.

Na wtorek, 12 stycznia, WOŚP w powiecie zebrała łącznie 69,6 tys. złotych! Kwota będzie jednak cały czas uaktualniana, ponieważ napływają kopie dowodów wpłat na konto fundacji z dopiskiem dla kikolskiego sztabu.

Moc podziękowań

Praca na rzecz WOŚP to ogrom poświęcenia wolontariuszy i przede wszystkim szefów sztabów. - Wielkie podziękowania należą się członkom sztabu, opiekunom i organizatorom w każdej miejscowości. Szacunek dla wolontariuszy, którzy całą niedzielę i nie tylko stali dziel-

nie z puszkami. Ogromne ukłony dla policji, ochotniczych straży pożarnych z każdej miejscowości, w których graliśmy. Piękne podziękowania dla samorządowców, którzy w większości pokazali w tym roku, że WOŚP zawsze łączy ludzi, a nie dzieli. Wszystkim sponsorom i widzom, uczestnikom i organizatorom imprez towarzyszących również składamy hołd. Jednym słowem wszystkim po równo dziękuję za udział i pomoc w organizacji tegorocznego finału. Gramy do końca świata i jeden dzień dłużej! - mówi Przemysław Nadrowski, szef sztabu WOŚP w Kikole.

Pomagają, bo warto

My odwiedziliśmy większość sztabów i gmin w powiecie, gdzie grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Jak już wspominaliśmy, w Kikole świętowano w zespole szkół. W Lipnie aktywnie działał Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, zaś końcowa impreza z licytacją fantów i koncertem odbyła się w kinie Nawojka. W Skępem

bawiono się i pomagano na rynku, pod gołym niebem. Chrostkowo kwestowało głównie w tamtejszej szkole, Wielgie w ośrodku kultury, podobnie Dobrzyń nad Wisłą podczas koncertu kolęd. Pieniądze zbierało kilka miejscowości gminy Lipno. Nieco skromniej było w tym roku w Bobrownikach i Tłuchowie, ale również te miejscowości przekazały pieniądze na konto fundacji Jurka Owsiaaka.

Wielgie

- Ludzie są ofiarni, bardzo się angażują. Jestem wolontariuszką, bo po prostu lubię pomagać. Moi rówieśnicy również wspomagają WOŚP - przyznaje Oliwia Witkowska z Wielgiego.

- Przede wszystkim chcę pomóc innym dzieciom. Trochę już zebrałam do puszek - dodaje 11-letni Bartosz Dudziński z Wielgiego.

- Jestem w takim wieku, że niedługo też mogę potrzebować pomocy. Poza tym mam chorą wnuczkę, więc dla mnie idea nie-

sienia pomocy jest szczególnie ważna. Co roku staram się pomagać orkiestrze - wyznaje Ewa Janowska z Wielgiego.

- Po raz drugi wylicytowałam tort, ogólnie chętnie pomagam. Warto pomagać - podsumowuje Grażyna Dobrzyńska z Orłowa.

Kikół

- Fajnie jest pomagać, dlatego to robimy. W Kikole mnóstwo osób jest zaangażowanych. Ludzie chętnie coś wrzucają do puszek - mówi Weronika Majewska, Weronika Zagrabska, Beata Goździkowska.

- Działanie na rzecz WOŚP sprawia nam przyjemność. Ludzie chętnie dają pieniądze i to więcej niż się spodziewaliśmy. Mamy nadzieję na rekord w Kikole - dodają Izabela Lenczkiewicz, Anna Maria Górka, Dominika Dankowska i Artur Kamiński.

- Co roku tradycyjnie pomagam, warto to robić. Fajnie, że u nas tak dużo się dzieje - przyznaje Łukasz Skrzynecki z Kikoła.

dokończenie na str. 6

Wyniki zbiórki

Gmina Kikół 17939,16 zł
(Kikół - 16986 zł,71
Wola - 735,54 zł,
Zajeziórze - 128,47 zł,
Ciełuchowo - 88,44 zł)

Chrostkowo 9434,68 zł

Lipno 15502,19 zł

Skępe 15899,03

Gmina Lipno 4314,25 zł
(Jastrzębie - 463,90 zł,
Karnkowo - 752,71 zł,
Maliszewo - 1689,54 zł,
Radomice - 179,50 zł,
Wichowo - 1228,60 zł)

Dobrzyń nad Wisłą 7890,81 zł
(w tym 200,50 zł przekazała na rzecz WOŚP Dobrzyńska Liga Futsalu przy DCSIT w Dobrzyniu nad Wisłą)

Gmina Wielgie 12344,86 zł
(Czarne - 2130,36,
Wielgie - 7913,62,
Zaduszki - 2300,88)

Bobrowniki 1757,80 zł

Tłuchowo 416,03 zł

Dorota Gellner przyjaciółką przedszkolaków

LIPNO ➤ Radni miejscy jednogłośnie przyjęli uchwałę o nadaniu imienia Doroty Gellner przedszkolu przy ulicy Włocławskiej



RADNI JEDNOGŁOŚNIE ZGODZILI SIĘ NA PROPOZYCJĘ SPOŁECZNOŚCI PRZEDSZKOLA NR 3 I PODJĘLI UCHWAŁĘ O NADANIU PLACÓWCE IMIENIA DOROTY GELLNER

Gala nadania imienia ma odbyć się 3 czerwca, przygotowania w Przedszkolu Miejskim nr 3 już ruszyły. Propozycja była dobrze przemyślana, najpierw byli anketowani nauczyciele, rodzice, pracownicy obsługi przedszkola, w październiku wybrana została kandydatka, a w grudniu rada rodziców i rada pedagogiczna złożyły do rady miejskiej wniosek o nadanie imienia.

– Patronka jest zaszczycona naszą propozycją – mówi dyrektor przedszkola przy ulicy Włocławskiej Krystyna Smolińska. – Przysłała do nas list, w którym wyraziła zgodę na objęcie przedszkola patronatem, a dzieciom przekazała książeczkę ze swoimi wierszami i autografem.

Dorota Gellner urodziła się w 1961 roku w Warszawie. Jest córką pisarki Danuty Gellnerowej i bardzo popularną autorką piszącą dla najmłodszych. Swą bogatą twórczością zwraca uwagę na to, jak niepowtarzalną i wartościową istotą jest dziecko. Jest autorką tomików wierszy, opowiadań, krótkich form prozatorskich, jak również słuchowisk radiowych, bajek muzycznych, programów telewizyjnych z cyklu „Tęczowa bajeczka” i scenariuszy sztuk teatralnych dla Państwowego Teatru Lalek Guliwer.

Napisała około 200 tekstów piosenek dla dzieci. Najbardziej znane to „Zuzia lalka nieduża”, „Ogórek wąsaty”, „A ja rosnę”, „Jamniczek”, „Duszki, duszki”, „Zając malowany”. Muzykę do jej tekstów komponowali: Barbara Kolago, Krystyna Kwiatkowska, Adam Skorupka, Jarosław Kukul-

ski, Stanisław Marciniak.

Poetka debiutowała w „Świerszyczku” w 1985 roku utworem „Mysia wyprawa”. Swoje utwory publikowała również w innych pismach dla dzieci: „Miś”, „Płomyczek”, „Ciuchcia”. Teksty inscenizacji autorki ukazały się w zbiorach „Deszczowy król”, „Teatrzyki dziecięce”.

– W 2005 roku Dorota Gellner została uhonorowana Orderem Uśmiechu, przyznawanym przez Międzynarodową Kapitułę Orderu Uśmiechu – informuje dyrektor Smolińska. – Kawalerem Orderu Uśmiechu zostaje wyjątkowa, a taką jest twórczość naszej patronki. W 2007 roku pani Dorota otrzymała Srebrny Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. W 2009 roku Kapituła Dziecięco-Młodzieżowa przyznała jej medal „Serce Dziecku”.

Za książkę „Dorota Gellner dzieciom” otrzymała Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego. W kolejnych edycjach Konkursu Literatury Dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej otrzymała wyróżnienie za książkę „Czekoladki dla sąsiadki” (2008), II miejsce za książkę „Gryzmoł” (2009) oraz wyróżnienie za książkę „Zając” w 2010 roku. Pozycje te zostały wpisane na listę skarbów Muzeum Książki Dziecięcej 2010 oraz nominowane w Konkursie na Najlepszą Książkę Dziecięcą Empiku „Przecinek i Kropka” za rok 2010.

– Z utworów poetki emanuje miłość do najmłodszych, zrozumienie ich trosk i kłopotów, radości i potrzeb – podkreśla Smolińska. – Jej wiersze są

tradycyjne, melodyjne, urzekające prostotą, ciepłem i subtelnym poczuciem humoru. Ich treść jest dzieciom bardzo bliska, a podejmowane tematy znajdują się w kręgu ich zainteresowań. Pisarka jest mistrzynią w wymyślaniu wyjątkowych, nietuzinkowych bohaterów, aniołków, potworków, krasnoludków, duszków, które szybko stają się ulubieńcami dzieci i rozwijają ich wyobraźnię.

Twórczość Doroty Gellner podporządkowana jest zasadzie ucząc bawić, bawiąc uczyć. Przedszkolaki nabywają nowe wiadomości, poznają świat roślin, zwierząt, pory roku, tradycje świąteczne, zjawiska atmosferyczne, utrwalają wiedzę o otaczającym świecie.

Twórczość autorki jest również inspiracją dla nauczycieli w ich pracy z dziećmi. Jest wykorzystywana podczas uroczystości, przedstawień i wielu przedszkolnych zajęć w lipnowskiej „trójce”, gdyż motywy przewodnie zawarte w utworach autorki są zgodne z założeniami pracy wychowawczo-dydaktycznej przedszkola.

– Nadanie imienia to budowanie tożsamości – mówi burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Wzruszają mnie i cieszą zmagania najmłodszych mieszkańców ze sztandarami podczas uroczystości patriotycznych.

Od kilku lat patronem i sztandarem mogą pochwalić się przedszkolaki spod znaku Czesława Janczarskiego, również twórcy niezapomnianych dzieł dziecięcych.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

LIPNO Ferie z MCK

Trwają zapisy na bezpłatne zajęcia w Miejskim Centrum Kulturalnym, które będą odbywać się we wtorki i środy (19, 20, 26 i 27 stycznia) zbliżających się ferii zimowych w godzinach od 9.00 do 13.00. Dzieci mogą liczyć na zajęcia plastyczne, muzyczne, taneczne, integracyjne, będzie też bal karnawałowy.

SKĘPE Kulturalne ferie

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, CKOR w Skępem i CKOR w Wólce przyjmują już zapisy na bezpłatne zajęcia pod hasłem „Kulturalne ferie w Skępem”. Spotkania odbywać się będą od 18 do 27 stycznia. Organizatorzy mają zamiar zaproponować swoim gościom w wieku od lat 6 do 16 zabawy świetlicowe, zajęcia plastyczne, dyskotekę i spotkanie z policjantem.

GMINA LIPNO, KIKÓŁ. Usuń azbest

Do 10 lutego w Urzędzie Gminy Lipno można składać wnioski o dofinansowanie usunięcia wyrobów zawierających azbest. Dofinansowanie nastąpi w przypadku, gdy gmina Lipno otrzyma dotację na zadanie z zakresu usuwania azbestu ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu. Dofinansowaniem objęte będą koszty związane z demontażem pokryć dachowych zawierających azbest oraz koszty transportu i unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest w wysokości do 1 tys. zł za każdy 1 Mg. Wzór wniosku wraz z załącznikami dostępny jest na stronie internetowej www.uglipno.pl lub w siedzibie urzędu przy ulicy Mickiewicza.

Do 31 stycznia wnioski są przyjmowane w Urzędzie Gminy Kikół, pokój nr 4. Urzędnicy dysponują drukami formularzy, odpowiedzą też na wszelkie pytania. W ub. roku z projektu skorzystało 40 mieszkańców, azbest zniknął z ponad 7 tys. m kw. powierzchni.

(Li)

OGŁOSZENIE

„Odeszłaś cicho, bez słów pożegnania.
Tak jakbyś nie chciała swym odejściem smucić...
tak jakbyś wierzyła w godzinę roztania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić”
Ks. J. Twardowski

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci
śp.

**Zofii
Siedleckiej**

nauczyciela i wychowawcy Zespołu Szkół w Kikole.
Rodzinie Zmarłej głębokie wyrazy współczucia

składa:
Społeczność
Zespołu Szkół w Kikole

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (56) 68 22 680
e-mail: redakcja@wpr.info.pl
Redaktor Naczelny:
Adrianna Błaszkwicz
Dział reklamy:
tel. 662 061 348
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Dworcowa 4
tel. 662 061 348
Wydawca:
Wydawnictwo
Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Zima (nie) zaskoczyła drogowców

POWIAT ▶ Trakty gminne są w nieco gorszym stanie, ale drogi częściej uczęszczane, szczególnie te powiatowe i wojewódzkie, w co najmniej w dobrym. Atak zimy na początku tygodnia, póki co, nie sparaliżował komunikacji w powiecie



WYPADEK W ADAMOWIE, 7 STYCZNIA

Pierwszy śnieg spadł w Trzech Króli. Każdy, kto w świąteczny dzień wybrał się w podróż, musiał zmierzyć się z niełatwymi wtedy warunkami na drogach. Śnieg utrudnił jazdę i nieco zaskoczył drogowców, którzy potrzebowali czasu, by go usunąć. Śnieżne apogeum przypało na poniedziałek. Od rana padało, w wielu miejscach pojawiły się trudności komunikacyjne. Np. mieszkańcy z gminy Wielgie z ogromnym, bo sięgającym 40 minut opóźnieniem, dotarli w poniedziałek do Włocławka.

Dzieci były na czas

Ale sytuacja w powiecie lipnowskim nie jest zła. Mimo że na części dróg ciągle utrzymują się śnieżne koleiny i jeździć trzeba ostrożnie,

to informacji o większych opóźnieniach nie było. Szczególnie istotne było, by dzieci na czas dotarły do szkół. – Rozmawialiśmy z kierowcami autobusów i nie było problemów z dojazdem. Tam, gdzie to konieczne, wysłaliśmy piaskarki. Generalnie zima w żaden sposób nie odbiła się na kursowaniu autobusów szkolnych – mówi Sławomir Sadowski z urzędu gminy w Wielgim.

Problemów z dowozem uczniów do szkół nie miały też sąsiednie gminy, tj. Dobrzyń nad Wisłą i Tłuchowo. – Na szczęście stan dróg nie jest zły. Żadnych sygnałów dotyczących spóźnień autobusów szkolnych nie otrzymałam – wyjaśnia Marzanna Kornacka, dyrektor Zespołu Obsługi Szkół w Dobrzyniu

nad Wisłą.

– Drogi gminne są przejezdne, dowóz dzieci odbywa się bez opóźnień – zapewnił nas sekretarz gminy Tłuchowo Dariusz Meller.

Mają 100 tys. zł na sezon

Utrzymaniem większości dróg w powiecie zajmuje się Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie. Jest to komórka podległa starostwu, które też łoży na jej działalność. – Mamy sześć piaskarko-solarek, a w razie wyjątkowo trudnych warunków pogodowych możemy uruchomić również kilkanaście pługów i koparek oraz jedną równiarkę. Piaskarki pracowały od czwartku do soboty w poprzednim tygodniu oraz na początku bieżącego. Proszę pamiętać, że działamy według ministerialnych

BEZPIECZNI NA DRODZE

- Prędkość samochodu powinna być dostosowana do warunków na drodze, przy uwzględnieniu doświadczenia i umiejętności kierowcy. Jedźmy wolniej niż zwykle i rozważniej, zachowując większą niż zazwyczaj odległość od poprzedzającego samochodu. Należy delikatnie i spokojnie – nigdy gwałtownie – korzystać z pedału przyspieszenia i hamowania. W razie poślizgu hamować pulsacyjnie.
- Każde auto powinno być wyposażone w zimowe opony, które od letnich różnią się przede wszystkim tym, że na śniegu, lodzie czy błocie pośniegowym zapewniają lepszą przyczepność do podłoża.
- Kierowca powinien zapewnić sobie dobrą widoczność, starannie oczyszczając auto ze śniegu i lodu. Konieczny jest zimowy płyn do spryskiwaczy i warto zadbać o jego zapas.
- Podczas jazdy samochodem pamiętajmy o zapinaniu pasów bezpieczeństwa (zarówno kierowca, jak i pasażerowie) i przewożeniu najmłodszych dzieci w specjalnych fotelikach bezpieczeństwa lub urządzeniach przytrzymujących. Kierując autem nie rozmawiajmy przez telefon w sposób wymagający trzymania aparatu czy mikrofonu w ręku.

(KPP Lipno)

wytycznych, a także zgodnie z ustawą o utrzymaniu dróg. Dlatego na sygnały od mieszkańców, a te się zdarzają, odpowiadamy zawsze, ale w potrzebnym zakresie – wyjaśnia Mirosław Grodaszewski, kierownik działu utrzymania dróg w Zarządzie Dróg Powiatowych w Lipnie. – Mamy 370 km własnych dróg i posypanie piaskiem wszystkich w całości jest niemożliwe. Dlatego sypimy w miejscach szczególnego zagrożenia, jak łuki drogi, skrzyżowania czy odcinki o odpowiednim spadku, tzw. górki. Nasz budżet na sezon zimowy to 100 tys. zł. Przy łagodnej zimie to wystarcza, ale jeśli trudne warunki potrwają długo, powiat będzie musiał uruchomić dodatkowe fundusze.

Być może utrzymanie dróg zimą byłoby łatwiejsze, gdyby powiat miał podpisane umowy

z gminami, jak np. jest to częściowo w sąsiednim powiecie włocławskim. Ale ZDP z samorządami aż tak blisko nie współpracuje. Dlatego każdy o swoje drogi dba sam.

Na szczęście, z powodu kiepskich warunków atmosferycznych nie dochodzi do wielu wypadków. Jednym z nielicznych było zdarzenie w Adamowie (gm. Chrostkowo) z czwartku. Na drodze wojewódzkiej kierujący peugeotem po tym, jak wyprzedził fiata punto, stracił panowanie nad kierownicą, zjechał na prawe pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Następnie w bok odbitego od drzewa auta, uderzyło wyprzedzane punto, którym podróżowały trzy osoby w wieku 18-19 lat. Poważnych obrażeń ciała doznał 17-letni pasażer peugeota. Karetka zabrała go do szpitala.

(ak), fot. KPP Lipno

Dobrzyń nad Wisłą

Dobrzyń został bez sekretarza

Nieco ponad 9 miesięcy trwała praca Józefa Ramlaua na stanowisku sekretarza miasta i gminy Dobrzyń nad Wisłą. Mimo że jeszcze niedawno zapewniał na naszych łamach, że nie ma zamiaru zmienić pracy, to przyjął właśnie propozycję objęcia funkcji wicewojewody kujawsko-pomorskiego.

Sekretarz Dobrzynia pochodzi z Chojnic, mieszka w Dobrzyniu, kształcił się i większą część kariery zawodowej realizował w Toruniu. Należał do kilku

partii politycznych (od 2002 roku do Prawa i Sprawiedliwości), bez powodzenia ubiegał się o stanowisko burmistrza Brodnicy oraz o mandat radnego sejmiku wo-

jewództwa. W 2006 roku, gdy rządził PiS, Ramlau przez ok. pół roku był wojewodą. Został jednak odwołany i do tej pory do urzędu wojewódzkiego nie wrócił. I wła-

śnie to ostatnie się zmieniło.

Gdy wybory parlamentarne w cudglach wygrało Prawo i Sprawiedliwość, jasne stało się, że zmieni się obsada urzędów wojewódzkich (mianowanie wojewodów jest w gestii rządu). Ze stanowiskiem pożegnała się Ewa Mes (PSL), nowym wojewodą został Mikołaj Bogdanowicz z Kruszwicy. W kontekście obsadzenia stanowiska jego zastępcy od razu padało nazwisko sekretarza Dobrzynia nad Wisłą. Jednak Józef Ramlau, który w styczniu 2015 r. wygrał konkurs na ten urząd, a sprawował go od kwietnia, zapewnił nas, że nie ma zamiaru zmieniać miejsca pracy. – Można powiedzieć, że w kuluarach pada moje nazwisko w kontekście obsady stanowiska wojewody, ale to wyłącznie plotki. Ja nie czynię żadnych zabiegów w tym kierunku. Wygrałem konkurs w Dobrzyniu nad Wisłą i umówiłem się z burmistrzem na wypełnienie swojej misji. Nie

jestem typem człowieka skaczącego z kwiatka na kwiatek. W Dobrzyniu jest mi dobrze, a przede wszystkim jest tutaj masa pracy. Dlatego zaznaczam, że nigdzie się nie wybieram – mówił pod koniec ubiegłego roku Józef Ramlau.

Tymczasem we wtorek region obieżyła informacja nominacji dla dobrzyńskiego sekretarza. Mimo iż oficjalne przedstawienie wicewojewody odbyło się dopiero w środę, to już dzień wcześniej informację na ten temat potwierdził rzecznik wojewody kujawsko-pomorskiego Jarosław Jakubowski. O sprawę chcieliśmy zapytać samego zainteresowanego, ale we wtorek 12 stycznia (przed zamknięciem wydania CLI) był na urlopie. Podobnie burmistrz Jacek Waśko, który teraz musi szukać nowego sekretarza. Najprawdopodobniej rozpisany zostanie konkurs, tak jak to było przed rokiem.

(ak)

BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



REKLAMA

Konkurs

Rusza kolejna edycja konkursu Miss Polski

Zmiana terminu castingu w Rypinie – odbędzie się w niedzielę, 17 stycznia.

9 stycznia ruszyły castingi do regionalnego konkursu Miss Polski Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Licencjonowanym organizatorem regionalnego etapu jest Fundacja Bellini. Eliminacje odbędą się w Toruniu, Rypinie, Inowrocławiu, Grudziądzu, Brodnicy i Bydgoszczy. Casting w Rypinie odbędzie się w niedzielę, 17 stycznia w godzinach 14.00-16.00 w Rypińskim Domu Kultury przy ul. Warszawskiej 8.

Na castingu mile widziane są niezamężne dziewczęta w wieku od 18 do 26 lat. Kandydatki mogą wysłać swoje zgłoszenia online poprzez stronę internetową www.misskujawskopomorskie.pl/zgloszenia. Znajduje się tam zarówno formularz rejestracyjny, jak i warunki uczestnictwa. Zapisy przyjmowane są również bezpośrednio

na castingu. Kandydatki muszą zabrać ze sobą: sukienkę koktajlową, dwuczęściowy kostium kąpielowy, buty na wysokim obcasie, dokument tożsamości oraz być w naturalnym, delikatnym makijażu. Zostaną zapytane o zainteresowania i plany na przyszłość. Przed finałem dziewczęta czeka zgrupowanie i spotkania m.in. z trenerem personalnym.

– Chciałabym zachęcić do udziału w castingach zwłaszcza dziewczyny z mniejszych miast, bo dzięki temu może zmienić się ich życie – mówi Emilia Zielińska z fundacji Bellini, organizator castingów. – Celem naszego wydarzenia jest nie tylko upowszechnianie i promowanie wśród kobiet z województwa kujawsko-pomorskiego piękna i wizerunku kobiety zadbanej, ale przede wszyst-

kim wartości kobiecych, kobiecej współpracy, wspierania rozwoju oraz aktywizacji w różnych obszarach życia. Laureatki konkursu regionalnego pełnią funkcję reprezentacyjną podczas ważnych wydarzeń w regionie, udzielają się charytatywnie. Finalistki konkursu regionalnego w późniejszym czasie mają szansę podjąć pracę jako hostessy czy też modelki albo współpracować z naszym konkursem. Na pewno otwiera się przed nimi wiele drzwi. Jest to niesamowita przygoda, która często zmienia życie. Wybory miss uczą pewności siebie, co może zaowocować w dalszym życiu zawodowym.

Konkurs regionalny to istotna część ogólnopolskiego wydarzenia. Laureatki Miss Województwa Kujawsko-Pomorskiego będą reprezentowały nasz region w eliminacjach ogólnopolskich do Miss Polski: ćwierćfinałach, półfinałach, a być może nawet w finale Miss Polski. Tak było w przypadku Joanny Tłaki, która uzyskała tytuł Miss Regionu, a potem awansowała do finału Miss Polski, uzyskując tytuł IV Wicemiss.

Tomasz Błaszczewicz

Gmina Lipno

Bezpieczni w teorii i praktyce

W ramach realizowanego przez Zespół Szkół w Radomicach programu „Bezpiecznie i zdrowo”, policjanci z lipnowskiej komendy spotkali się z uczniami podstawówki, gimnazjalistami, a także ich rodzicami.



– Przedsięwzięcia i działania profilaktyczno-wychowawcze służą wzmocnieniu bezpieczeństwa dzieci i młodzieży na terenie szkoły i w środowisku – mówi dyrektor szkoły Jolanta Kruszyńska. – W naszej placówce, we współpracy z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lipnie, PZU i policją, realizujemy program profilaktyczny „Bezpiecznie i zdrowo”. W jego ramach funkcjonariusze policji spotkali się z uczniami

klas I-III szkoły podstawowej, mówili o bezpieczeństwie na drodze, o dbałości o to, by być widocznym pieszym na drodze, informowali o obowiązku noszenia odblasków. Uczniowie jako piesi uczestnicy ruchu drogowego ćwiczyli przechodzenie przez pasy, chodzenie po właściwej stronie oraz otrzymali bransoletki odblaskowe.

W kolejnych spotkaniach profilaktycznych z przedstawicielami policji uczestniczyli ponownie

najmłodsi, ale też uczniowie klas IV-VI oraz gimnazjum. Każda grupa otrzymała porcję potrzebnych informacji. Jedni uczyli się o odpowiedzialności za zachowania niezgodne z prawem, przemoc i agresję, inni rozmawiali z policjantami o sytuacjach, w których najczęściej dochodzi do łamania prawa przez osoby nieletnie oraz o tym jak postępować, by nie stać się ofiarą przestępstw. Poszerzyli też wiedzę o szkodliwości zażywania dopalaczy i narkotyków.

A kiedy dzieciaki już zakończyły cykl spotkań, przyszedł czas na ich rodziców. Celem spotkania z mundurowymi z KPP w Lipnie była edukacja w zakresie bezpieczeństwa dzieci i młodzieży oraz wzmocnienie oddziaływań wychowawczych rodziców.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

ODPOWIEDZI NA POLEMIKĘ

W ostatnim numerze zamieściliśmy polemikę burmistrza Skępego Piotra Wojciechowskiego do artykułu „Podatnicy zapłacą za błędne decyzje kadrowe”. Dziś odpowiedź Józefa Sobocińskiego i autorki tekstu Lidii Jagielskiej. Na tym temat kończymy.

„Z zażenowaniem przeczytałem ostatnią wypowiedź Burmistrza Miasta i Gminy Skępe Piotra Wojciechowskiego na swój temat zamieszczoną w artykule nr 1/2016 Tygodnika CLI, zresztą w większości nieprawdziwą. W poprzednim artykule przedstawiłem fakty, zaś Burmistrz zdaje się żyć w równoległej rzeczywistości. Burmistrz, naruszając moje dobre imię, imputuje mi zdarzenia, które nie miały miejsca. Nie zamierzam wchodzić w żadną polemikę z Burmistrzem. Zaś pragnąc zachować tajemnicę służbową, stanowczo zaznaczam, iż wszelkie kwestie i wątpliwości Burmistrza zostały przeze mnie wyjaśnione, również te dotyczące rzekomej wypłaty pieniędzy. Proszę zapytać Burmistrza kto podpisał i zatwierdził pod względem merytorycznym i formalnym listę do wypłaty. Korzystając z przysługującego mi prawa, wniosłem trzy powództwa – wszystkie sprawy wygrałem. Dlatego też nie zamierzam ponownie Burmistrzowi wyjaśniać, bo to sąd w swoich wyrokach pokazał, że nie ma Pan racji.”

Józef Sobociński

„W związku z zarzuconym mi przez burmistrza Piotra Wojciechowskiego rzekomym „przemilczeniem faktów związanych z tą sprawą” w moim artykule informującym o pozytywnym dla byłego sekretarza Józefa Sobocińskiego prawomocnym zakończeniu postępowań sądowych wytoczonych w sprawach pracowniczych skępskiemu ratuszowi reprezentowanemu przez burmistrza Wojciechowskiego wyjaśniam, iż jako prawnik hołduję dobrej, moim zdaniem, starej zasadzie powstrzymywania się od podważania prawomocnych postanowień sądów. A te w chwili pisania artykułu takie były.

W tym przypadku z batalii sądowych z tarczą wrócił do Skępego pozujący swojego pracodawcę Józef Sobociński, ratusz cofnął oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania terminu wypowiedzenia i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 20,5 tys. zł. Wypowiedź Sobocińskiego była przywołana tylko po to, aby wyjaśnić czytelnikom, dlaczego w ramach ugody z ratuszem zgodził się z pracy odejść za porozumieniem stron, mając w ręku także dwuinstancyjne orzeczenie nakazujące przywrócić go na stanowisko sekretarza miasta i gminy Skępe. Nie jest moim zadaniem dochodzić, dlaczego sąd nie wziął pod uwagę zarzutów wobec powoda podnoszonych przez burmistrza i przywoływanych w opublikowanej tydzień temu polemice.”

Lidia Jagielska

Lipno

Ferie w bibliotece

Trwają zapisy na bezpłatne zajęcia biblioteczne. Dzieci mogą liczyć na opiekę i ciekawą ofertę w czwartki od 9.00 do 13.00.

O tym, że w lipnowskiej książnicy nikt się nie nudzi, wiemy już chyba wszyscy. Zgodnie z wieloletnią tradycją bibliotekarki z niecierpliwością i głowami pełnymi pomysłów czekają na milusińskich, którzy w Lipnie będą odpoczywać od nauki.

– Zajęcia odbywać się będą w naszej czytelnicy i oddziale dla dzieci w każdy czwartek ferii zimowych od 9.00 do 13.00 – mówi szefowa Miejskiej Biblioteki Publicznej Ewa Charyton. – Zapisy

trwają do 15 stycznia wypożyczalni dla dorosłych przy ulicy Piłsudskiego. Zapraszamy wszystkich chętnych.

W pierwszy czwartek, 21 stycznia, od 9.00 do 10.30 dzieci będą uczestniczyć w zajęciach plastycznych i wykonają kolorową kartkę dla babci i dziadka. Od 10.30 do 11.30 spotkają się przy stoliku gier planszowych, a o 11.30 zjedzą wspólne śniadanko. W samo południe rozpoczną się zajęcia literackie „Moi ulubieni autorzy – zabawa w czytanie”.

W drugi czwartek, 28 stycznia, od godziny 9.00 dzieci będą uczestniczyć w zabawach ruchowych i integracyjnych, a po godzinie 10.30 w zajęciach czytelnicy z książką Ewy Nowak „Szarka”. Śniadanie dla uczestników zajęć bibliotekarki planują na 11.30, a o 12.00 rozpoczną się zajęcia plastyczno-techniczne, których efektem będą własnoręcznie wykonane pacynki.

Lidia Jagielska

Gotówka do domu

od 500 zł do 5 000 zł

531 210 210

quick cash®

AS Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o. z siedzibą w 87-100 Toruniu, ul. Chrobrego 117, KRS:0000334172, NIP:8792602775, REGON:340620305 o kapitale zakładowym 2 500 000,00 zł

Mistrzowie pomagania

WIELGIE ➤ 8 stycznia uczniowie, rodzice i nauczyciele Szkoły Podstawowej w Czarnem zagrali w 24. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zebrali ponad 2,1 tys. zł. Patronem akcji był tygodnik CLI



— SERCE WYLICYTOWALIŚMY ZA 45 ZŁOTYCH, ALE DLA NAS JEST BEZCENNE, BO BĘDZIE NAM PRZYPOMINAĆ, ŻE DOŁOŻYLIŚMY SVOJĄ CEGIELKĘ DO WSPARCIA PEDIATRII I LECZENIA SENIORÓW — MÓWIĄ UCZNIOWIE KLASY II B



— MI JUŻ SIĘ UDAŁO I ZDOBYĆ ZEGAR W LOTERII FANTOWEJ, I POMÓC WOŚP — MÓWI WIKTORIA.



JULCE WE WSPIERANIU WOŚP POMAGAŁA MAMA, A NATALIA W CHARYTATYWNYM CELU PRACOWAŁA W SALONIE KOSMETYCZNYM DO OSTATNIEGO KLIENTA



— SIOSTRA PRZELICYTOWAŁA WIELE OSÓB I ZA 45 ZŁOTYCH ZDOBYŁA PARĘ CUDOWNYCH CHOMIKÓW: RÓŻĘ I BOBIKA — NIE KRYJE SATYSFAKCJI KAROL



KAROLINA I MAGDA: — SERDUSZKA TO TYLKO ZEWNĘTRZNY PRZEWIDZIM NASZĄ HOJNOŚĆ, ZAMIERZAMY ZDOBYĆ ICH JESZCZE MNÓSTWO

Spółeczność szkoły w Czarnem może uczyć przeprowadzania akcji charytatywnych każdego. W piątek pokazali, na co ich stać, ale najpierw przekonali do udziału w ich finale przedsiębiorców, przyjaciół, mieszkańców Czarnego i okolic, nauczycieli

i zdobyli na licytacji laserowo grawerowane serca WOŚP, tort WOŚP, tygodniowe użyczenie fotela dyrektora swojej szkoły, parę uroczych chomików, kubki, kalendarze i drobne gadżety.

— Cieszę się, że mogę wesprzeć wielką orkiestrę, udało mi

się zdobyć piękny zegar podczas loterii fantowej — mówi Wiktor. — Wystarczyło kupić los za 2 złote i czekać, na co wypadnie. Można też za złotówkę pomalować sobie paznokcie, uczesać się, zrobić makijaż.

Aukcje fantów były emocjo-

nujące, bo w piątek w Czarnem każdy chciał pomagać i grać pod batutą Jerzego Owsiaka. W niedzielę uczniowie z opiekunami stanęli przed miejscowym kościołem z puszkami. Prym w orkiestrowym zamieszaniu wiodły nauczycielki: Ilona Trojanowska, Magda Fydryszewska i Sylwia

Zabielska, ale zaangażowani byli wszyscy.

— Największą popularnością cieszyły się piękne serca, wycięte metodą laserową, które udało mi się pozyskać od włocławskiej firmy — wspomina Ilona Trojanowska. — Wiemy jak potrzebna jest pomoc w pediatrii, więc daliśmy z siebie wszystko, aby jak najwięcej pieniędzy znalazło się w puszkach.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



GMINA LIPNO ➤ Maliszewo dla WOŚP

Od 4 do 8 stycznia z Owsiakiem grała Szkoła Podstawowa w Maliszewie. W akcji wzięli udział wszyscy nauczyciele, pracownicy szkoły, a przede wszystkim uczniowie. Wolontariuszami opiekowały się Magdalena Kucińska, Joanna Słaboszewska i Weronika Kornacka. Dzieci aktywnie włączyły się w przygotowanie atrakcji — zorganizowano projekcję filmów, kiermasz ciast i szalenie emocjonującą licytację. Szóstoklasistka Natalia Kałnin poprowadziła zajęcia aerobiku dla chętnych. — Po raz kolejny wspieramy WOŚP. To wspólny sposób na naukę tolerancji, niesienia pomocy potrzebującym i poczucia jedności — mówi dyrektor szkoły Iwona Kornacka.

fot. nadane

Powiat

Rekordowa orkiestra

dokończenie ze str. 1

Lipno

– Po raz pierwszy działamy jako wolontariuszki, pracujemy się bardzo fajnie. Dużo osób chce pomagać, ludzie chętnie

wrzucają pieniądze. Zdarzają się banknoty. Ale nie jest ważne, ile zbierzemy, tylko fakt, że możemy pomagać – mówią Sandra Leśniewska, Anita Leśniewska i Kinga Nowicka.

– Od samego początku pomagamy WOŚP. Trzeba to robić, bo miło jest być razem, gdy wszyscy są dobrzy. Nikt nie patrzy na barwy i poglądy, to jest po prostu szczytna inicjatywa –

wyjaśniają Małgorzata i Tomasz Wesołowski z córką Eweliną.

Skępe

– Co roku pomagam z dobrego serca. Wszyscy powinniśmy to robić – uważa Małgorzata Markuszewska.

– Działamy pierwszy raz. Jest bardzo fajnie. Ludzie dopisali i chętnie dają pieniądze. Pomagamy, bo po prostu war-

to – mówią wolontariuszki Olga Mordaszewska oraz Kamila Ozimkowska ze Skępego.

– Staram się w miarę możliwości pomagać co roku. Cel jest szczytny i po prostu należy to robić. Każdy grosz jest ważny – uważa Anna Redecka-Szwajkowska ze Skępego.

Andrzej Korpalski
fot. (ak) i nadesłane



OLIWIA WITKOWSKA Z WIELGIEGO:
– JESTEM WOLONTARIUSZKA, BO PO PROSTU
LUBIĘ POMAGAĆ



**PRZED WSZYSTKIM CHCĘ POMÓC
INNYM DZIECIOM**
– PRZYNAJE 11-LETNI
BARTOSZ DUDZIŃSKI Z WIELGIEGO



ŁUKASZ I KORNEL SKRZYŃSCY Z KIKOŁA



TORT WYLICYTOWAŁA GRAŻYNA DOBRZYŃSKA Z ORŁOWA



KAROLINA, KRZYSZTOF I BARTEK Z KIKOŁA



PAULINA I GOSIA ZE SKĘPEGO



CZUJEMY SIĘ BEZPIECZNIE Z PUSZKAMI
– ZAPEWNIĄ KUBA, SZYMON I ARTUR Z KIKOŁA



**PIENIĄDZE DO PUSZKI
WRZUCA EWA JANKOWSKA Z WIELGIEGO**



**MARTYNA TOMCZAK, NATALIA WIŚNIEWSKA,
KLAUDIA JANKOWSKA I MAGDALENA NIERYCHLEWSKA**



WIKTORIA JANKOWSKA, MILENA CZACHOWSKA,
WIKTORIA WITOMSKA I NATALIA SIERADZKA – WOŁONTARIUSZKI Z LIPNA



IZABELA LENCZKIEWICZ, ANNA MARIA GÓRSKA,
DOMINIKA DANKOWSKA I ARTUR KAMIŃSKI MIELI
NADZIEJĘ NA REKORD W KIKOLE



MONIKA DUBANIEWICZ,
ZENON I MAŁGORZATA MARKUSZEWSCY



NIE JEST WAŻNE, ILE ZBIERZEMY, TYLKO FAKT, ŻE MOŻEMY
POMAGAĆ – TWIERDZĄ SANDRA LEŚNIEWSKA, ANITA LEŚNIEWSKA
I KINGA NOWICKA Z LIPNA



PIENIĄDZE DO PUSZKI WRZUCILI MAŁGORZATA
I TOMASZ WESOŁOWSKI Z CÓRKĄ EWELINĄ



OLGA MORDASZEWSKA I KAMILA OZIMKOWSKA
ZE SKĘPEGO



WOŁONTARIUSZKI Z KIKOLĄ: WERONIKA MAJEWSKA,
WERONIKA ZAGRABSKA, BEATA GOŹDZIKOWSKA



TROCHĘ ZA MAŁO JEST OSÓB CHĘTNYCH
DO POMOGY, A KAŻDY GROSZ JEST WAŻNY
– MÓWI ANNA REDECKA-SZWAJKOWSKA
ZE SKĘPEGO



PIENIĄDZE WRZUCA DO PUSZKI MAŁY KUBA



KAROLINA, MAŁGORZATA
I MAGDALENA ZE SKĘPEGO



EKIPA Z DOBRZYŃNIA NAD WISŁĄ

Oryginalny konkurs świąteczny

SKĘPE 6 stycznia laureaci Gminnego Konkursu na Ozdobną Rymowaną Świąteczną zaprezentowali się podczas uroczystej gali finałowej w klasztorze ojców Bernardynów. Dzieła zostały pokazane na wystawie, a organizatorzy wręczyli nagrody

W minioną środę kaplica świętej Anny wypełniła się całymi rodzinami, a krużganki sanktuarium pięknymi dziełami własnoręcznie wykonanymi przez dzieci i młodzież z miasta i gminy.

– Tylko dzięki temu, że w jury Gminnego Konkursu Bożonarodzeniowego na „Ozдобną Rymowaną Świąteczną” dla dzieci i rodziców, zorganizowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępie, pracował też ojciec Dobromi Godzik, nie zostały odrzucone rymowanki rodem z internetu – podkreśla inicjator konkursu, szef biblioteki Jerzy Kowalski. – Zgłosiło się 57 uczestników, w tym całe rodziny, bo te zmagania są rodzinne.

Prace oceniali: o. Dobromi Godzik, Anna Olszewska i Jerzy Kowalski. Jurorzy nie mieli łatwego zadania.

Wśród przedszkolaków wygrała Patrycja Koszytkowska (SP Wólka). Na drugim stopniu podium stanęli: Oliwia Jankowska (Przedszkole „Pod Lipami”) i Aleksander Wrzosek (Przedszkole im. Szelburg-Zarembiny), a na trzecim: Zofia Kowalska (Niepubliczny Punkt Przedszkolny „Nad Rzeczką”), Rafał Kowalski (Przedszkole „Pod Lipami”) i Nikodem Gładkowski (Przedszkole im. Szelburg-Zarembiny).

Wyróżnienia jurorzy przyznali Ninie van Es (Niepubliczny Punkt Przedszkolny „Nad Rzeczką”), Marii Abramowicz (SP Wólka), Julii Sobocińskiej (SP Czeremo)

kl.), Julii Sobocińskiej (SP Czeremo) i Dominikowi Bartoszewiczowi (Przedszkole „Pod Lipami”).

Zwycięzcą wśród uczniów klas I-III został bezapelacyjnie Cezary Kaźmierowski (SP Skępe filia Łąkie, kl. II). Drugie miejsce przypadło Hannie Gładkowskiej (SP Skępe, kl. I d) i Natalii Redeckiej (SP Czeremo, kl. I), a trzecie Mikołajowi Sekulskiemu (SP Wólka, kl. I), Kacprowi Pytelewskiemu (SP Skępe filia Łąkie, kl. II) i Jakubowi Dziarkowskiemu (SP Skępe, kl. II b).

Wyróżnienia otrzymali: Antoni Marcinkowski (SP Skępe, kl. II b), Zuzia Łabiszewska (SP Czeremo, kl. I), Szymon Sobociński (SP

Czeremo, kl. I) i Adam Jabłoński (SP Skępe, kl. I a).

W kategorii klas IV-VI wygrała Nikola Pytelewska (SP Skępe, kl. VI b). Drugie miejsce zdobyła Klaudia Cywińska (SP Czeremo, kl. VI), a trzecie Maria Żuchowska (SP Skępe, kl. V c).

Wyróżnienia otrzymali: Jonasz Gładkowski (SP Skępe, kl. IV b) i Daria Koszytkowska (SP Wólka, kl. IV).

Wśród gimnazjalistów mistrzynią jurorzy okrzyknęły Julię Kępińską (Gimnazjum Skępe, kl. Ic), a wyróżnienia przyznali Julii i Wiktorowi Kępińskim (Gimnazjum Skępe, kl. I c, SP Skępe, kl. II

b) oraz Karolowi Kwiatkowskiemu (Gimnazjum Skępe, kl. II b).

– Była też praca wyjątkowa, wykonana haftem krzyżowym i dlatego postanowiliśmy przyznać nagrodę specjalną Mikołajowi i Katarzynie Pietrzakowskim z klasy I Szkoły Podstawowej w Czeremnie – informuje dyrektor Kowalski. – Dziękuję za udział dzieciom i rodzicom, a słowa uznania kieruję także do nauczycieli i wychowawców, którzy zachęcali i przygotowali swoich uczniów.

Patronem medialnym konkursu był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



WYSTAWA CIESZYŁA SIĘ OGROMNYM ZAINTERESOWANIEM



W ORGANIZACJĘ I PROMOCJĘ FAMILIJNYCH KONKURSÓW ZAINICJOWANYCH PRZEZ JERZEGO KOWALSKIEGO WŁĄCZA SIĘ O. DOBROMIŁ GODZIK



W GALI ROZDANIA NAGRÓD UCZESTNICZYŁY CAŁE RODZINY



– MY WYKONALIŚMY ŚWIĄTECZNĄ PODUSZKĘ I SAMI WYMYŚLIŚMY RYMOWANKĘ – ZDRADZA OLEK WRZOSEK, LAUREAT DRUGIEGO MIEJSCA



– ZDOBYŁAM DRUGIE MIEJSCE ZA OZDOBĘ WYKONANĄ Z MAMĄ – MÓWI OLIVIA JANKOWSKA.
– OPŁACAŁO SIĘ CAŁY TYDZIEŃ POŚWIĘCIĆ NA PRZYGOTOWANIE ŚWIĄTECZNEGO DZIEŁA



– CIESZĘ SIĘ, ŻE TO WŁAŚNIE MOJA PRACA NAJBARDZIEJ PRZYPADŁA DO GUSTU JUROROM, A TERAZ CIESZY OCZY ZWIEDZAJĄCYCH WYSTAWĘ – MÓWI LAUREATKA PIERWSZEGO MIEJSCA NIKOLA PYTELEWSKA



KAŻDY CHCIAŁ MIEĆ ZDJĘCIE NA PAMIĄTKĘ



Klasa 1a ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Lipnie

Uczniowie: Julia Balcerowska, Karina Braor, Karol Brzozowski, Julia Wiktoria Chalińska, Amelia Dzieciołowska, Michalina Dzieciołowska, Mateusz Gadomski, Helena Anna Gajewska, Patryk Głąb, Hanna Jaskrowska, Kacper Jaworski, Gabriela Kowalska, Aleksander Alan Laskowski, Martyna Katarzyna Lewandowska, Maciej Lichocki, Hubert Majewski, Tobiasz Majewski, Oskar Nowacki, Kacper Ofmański, Lena Pietrzykowska, Kacper Rybaczewski, Aleksandra Bożena Sztolcman, Paulina Sztolcman, Jakub Jan Wesołowski, Gabriel Żarecki

Wychowawczyni: Wanda Okonkowska



Klasa 1b ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Władysława Broniewskiego w Lipnie

Uczniowie: Bartłomiej Barczewski, Dominik Ciechanowski, Antonina Dobrzycka, Filip Dynowski, Ines Gołębiowska, Oliwier Kaczmarczyk, Amelia Kamińska, Patrycja Kowalska, Łukasz Kowalski, Katrina Julia Krakowska, Wojciech Kwiatkowski, Dawid Majewski, Julia Pawlak, Wiktoria Róża Piwczyńska, Filip Polichałow, Wiktoria Siwa, Oliwia Staniszeńska, Dawid Ajub Taleb, Wiktoria Więczkowska, Radosław Krzysztof Wojciechowski, Kinga Wudarska, Oliwia Bolończyk

Wychowawczyni: Iwona Szymańska

fot. Lidia Jagielska

Powiat

Witajcie na świecie!

Rodzice, którzy chcą, by zdjęcie ich nowo narodzonego dziecka znalazło się na naszych łamach, mogą przesłać je mailem na adres redakcja@wpr.info.pl.

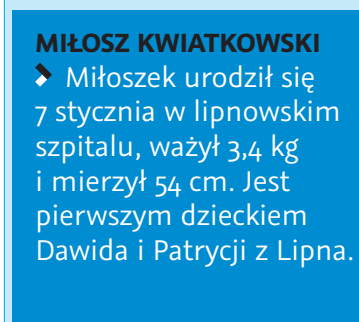
NADIA DROŻYŃSKA

➤ Dziewczynka urodziła się 7 stycznia w lipnowskim szpitalu, ważyła 2,75 kg i mierzyła 52 cm. Jest córką Krzysztofa i Hanny z Pokrzywnika, ma siostrę Julkę.



JULIA GÓRCKA

➤ Julka urodziła się 6 stycznia w lipnowskim szpitalu, ważyła 4,6 kg i mierzyła 62 cm. Jest córką Grzegorza i Wiolety z Włocławka, ma siostry Natalię i Weronikę.



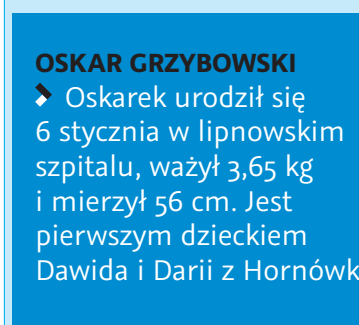
MIŁOSZ KWIATKOWSKI

➤ Miłoszek urodził się 7 stycznia w lipnowskim szpitalu, ważył 3,4 kg i mierzył 54 cm. Jest pierwszym dzieckiem Dawida i Patrycji z Lipna.



OLGA KWIATKOWSKA

➤ Dziewczynka urodziła się 3 stycznia w lipnowskim szpitalu, ważyła 3,15 kg. Jest córką Romana i Anny z Włocławka, ma brata Stasia.



OSKAR GRZĄBOWSKI

➤ Oskarek urodził się 6 stycznia w lipnowskim szpitalu, ważył 3,65 kg i mierzył 56 cm. Jest pierwszym dzieckiem Dawida i Darii z Hornówka.



WIKTOR ZŁAKOWSKI

➤ Wiktor urodził się 5 stycznia w lipnowskim szpitalu, ważył 3,75 kg i mierzył 58 cm. Jest pierwszym dzieckiem Dariusza i Agnieszki z Płonczyna.

fot. Lidia Jagielska

Lustreczko, powiedz przecie

CIEKAWOSTKI ▶ Lustreczko, powiedz przecie, kto jest najpiękniejszy w świecie? – każde dziecko zna słowa pochodzące z baśni o Królewnie Śnieżce. Ta bajkowa opowieść jest odbiciem dawnych wierzeń związanych z lustrami



Lustrom od czasów ich wynalezienia przypisywano magiczne moce. Uważano, że są portalami między światami, dlatego ten, kto w zwierciadle dostrzegł twarz anioła lub demona musiał liczyć się z szybką śmiercią. W Grecji do dziś żywe jest przekonanie, że jeśli komuś we śnie wydaje się, że przegląda się w lustrze, to wkrótce umrze.

W polskim folklorze powszechny był zwyczaj zakrywania wszystkich lusterek w domu umierającej osoby. Wierziono, że jeśli nieboszczyk odbije się w którymś, wkrótce do jego bliskich śmierć zawita po raz kolejny. Innym wytłumaczeniem było to, że dusza ludzka opuszczająca ciało może przejrzeć się w lustrze, spodobać się sobie i zamieszkać w nim.

W Rosji ludowe przesłania wiążą lustra z diabłem. Do dziś na głębokiej prowincji ludzie sądzą, że długie wpatrywanie się w lustro nocą, przy blasku zapalonej świecy, może zaowocować ujrzaniem w odbiciu twarzy czarta. Światło świecy zwabia złe duchy, a lustro jest portalem do naszego świata. Przeglądanie się w zwierciadle mogło zaszkodzić małym dzieciom. W ten sposób ich młode dusze miały przejąć demony.

Z drugiej strony wierziono, że lustra są pożyteczne – służą do wykrywania złych mocy. W XVII-wiecznej Europie mod-

ne stało się umieszczanie małych zwierciadeł w kapeluszach. Wierziono, że podczas spotkania złej osoby czy demona, jej wzrok zmaci powierzchnię lustra i to będzie ostrzeżenie przed złymi mocami.

Jeśli jakaś postać nie dawała odbicia w lusterku, uznawano ją za wampira, demona, wiedźmę lub sobowtóra. Ten ostatni jest niesłychanie ciekawy. Wywodzi się z wierzeń ludowych Niemiec. Sobowtór był złym bliźniakiem osoby żyjącej, ciemną stroną człowieka, jego cieniem. Ponieważ nie przyjmował postaci fizycznej, nie mógł odbijać się w lustrze. Nie rzucał także cienia.

Na wschodzie Polski wierziono, że demona sennego – zmorę najlepiej odgania lustro zawieszone nad drzwiami. Miał ujrzeć się w nim, zobaczyć swoją brzydotę, a następnie uciec.

Zwierciadła używano także do wróżenia, szczególnie w noc św. Jana. Jeśli dziewczyna wzięła na dwór lustro i skierowała je tak, by odbijał się w nim księżyc, mogła ujrzeć także twarz swojego przyszłego męża.

W starożytności lustra wykonywano z polerowanych metali, rzadziej z kryształów. W Rzymie wróżbici używali specjalnych magicznych zwierciadeł, nazywanych speculari. Stąd wzięło się słowo spekulować, czyli snuć przypuszczenia.

W średniowieczu można było nabyć pierwsze księgi poświęcone magicznym lustrum, np. arabską Ghāyat al-Hakīm. Radzono w niej, jak skonstruować zwierciadło siedmiu wiatrów i siedmiu planet, które miało dawać umiejętność odczytywania przyszłości. W renesansowym dziele dotyczącym czarnej magii, rodem z Monachium, również znajdziemy opisy magicznych lusterek. To właśnie tu znajduje się opis zwierciadła, które moglibyśmy nazwać lustrem złej królowej rodem z baśni. Miało być wykonane z polerowanej stali i podpisane imionami wszystkich aniołów. Jeśli zostało dobrze wykonane, jego właściciel dostrzeże w odbiciu rycerza

odzianego w zbroję, który odpowiadał na wszystkie pytania. Być może wzorem złej królowej z baśni o Śnieżce była Katarzyna Medycejska. Ta królowa Francji, matka króla Polski Henryka Walezego, poszukiwała wieści o przyszłości swoich synów oraz swojej poprzez magię. To jej sługą był słynny Nostradamus. Według przekazów, miał skonstruować dla monarchini magiczne zwierciadło w kształcie koła. To właśnie w nim Katarzyna miała zobaczyć swoją śmierć i napis Saint Germain. Przez całe życie unikała tego podparyskiego miejsca jak mogła. Gdy zachorowała, straciła przytomność na kilka dni. Po przebudzeniu ujrziała twarz... biskupa Saint Germain. Wówczas odrzekła „Jestem martwa!”. Rzeczywiście, kilka dni później dokonała żywota.

Najbardziej znany z przesądów związanych z lustrem to jego zabicie i wizja siedmiu lat niepowodzeń. Zabobon ten pochodzi jeszcze z czasów rzymskich. Wierziono, że w lustrze – oprócz naszego ciała – odbija się także nasza dusza. Zabicie zwierciadła oznacza także uszkodzenie duszy. Siedem lat to czas, który według ówczesnych wierzeń był potrzebny do pełnego zregenerowania się ludzkiej duszy.

(pw)

Kronika kryminalna

Łup Jasińskiego

5 lutego 1832 roku kontroler handlu z Dobrzynia wpadł na trop wielkiego przemytu znad rosyjsko-pruskiej granicy.

W 1832 roku kontrolerem handlu w Dobrzyniu był niejaki Jasiński. 5 lutego do jego uszu trafiła wieść o tym, że we wsi Jasień znajdują się towary przemyczone przez granicę. W jaki sposób wpadł na trop afery? Jeśli wierzyć relacjom, był to wynik „wiadomości ubocznej”, czyli najprawdopodobniej donosu.

Inspektor udał się do Jasienia w towarzystwie sekretarza wojewódzkiego Wyścielskiego. Na miejscu napotkali konną furę obładowaną towarami, która wyjeżdżała z pustej stodoły. Wóz prowadziło trzech nieznanych z imienia i nazwi-

ska Żydów. Interwencja urzędników nie była zbyt profesjonalna. Dość wspomnieć, że dwóch podejrzanych uciekło natychmiast, a furman zbiegł podczas transportu do Dobrzynia nad Wisłą. Na wozie znaleziono spore ilości araku. To napój alkoholowy powstający z fermentacji ryżu albo daktyli. Kolejnym trofeum Jasińskiego był cukier, a trzecim 106 funtów, czyli ok. 50 kg kawy. Ta była wówczas łatwiej dostępna i tańsza w Prusach. Łącznie łup wyceniono na niebagatelną kwotę 1759 zł.

(pw)

Kronika kryminalna

Kradzież od Łazarza

W grudniu 1853 roku ze szpitalnej kasy zniknęło ponad 4,7 tys. rubli. Sprytny plan stołecznego komisarsza policji pozwolił ująć groźnego herszta bandy rodem z Lipna.

W nocy z 10 na 11 grudnia 1853 roku nieznani sprawcy włamali się do kasy szpitala św. Łazarza przy ul. Smolnej w Warszawie. Drągami wyłamali żelazne kraty i wdarli się do wnętrza gmachu. Do stali się do biura intendenta, z podręcznej kasy pancерnej zabrali 4737 rubli. Od początku było wiadomo, że w kradzieży musiała być zamieszana osoba związana ze szpitalem. Pieniądze zostały wpłacone do kasy dzień wcześniej, przedtem była prawie pusta.

Aresztowano najbardziej podejrzanych, czyli stróżów i sprzątaczkę. Po kilku dniach ich zwolniono. Śledztwo trwało. W końcu policja zwróciła uwagę na troje handlarzy zbożem i końmi. Trzeba przyznać, że funkcjonariusze w tamtych czasach byli bardzo dociekliwi i sprytni. Potrafili przygotować ciekawą prowokację. Komisarz policji dowiedział się, że jeden z podejrzanych handlarzy szuka żony. Podstawił więc swojego człowieka jako swata. Panowie umówili się 26 grudnia na obiad w mieście, następnie mieli udać się do domu przyszłej panny młodej. Już podczas posiłku handlarz wygadał się, że wraz z kolegami okradł nie tylko szpital, ale także inne instytucje i ludzi. Swat dał wtedy znak białą serwetką znajdującym się na zapleczu restauracji policjantom.

Ci wkroczyli do akcji i pojмали podejrzanego. Wkrótce złapano także jego kompanów. Jeden ze złodziei pochodził z Prus, ale był Polakiem. Drugi to mieszkaniec powiatu mławskiego, a trzeci – lipnowskiego. W kieszeniach rabusiów znaleziono jednorubłówki, którymi była wypełniona kasa szpitala św. Łazarza. W ich mieszkaniu znaleziono też biżuterię z napadów na majątki ziemskie oraz... pieczęć urzędową Dobrzynia nad Wisłą.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że szajka napadła na dwory w Płochocinie, Otwocku, Święcicach i Borkowie. W lipnowskim i mławskim dopuszczali się także kradzieży koni z zagród chłopskich. Hersztem bandy był Feliks Dąbek (z powiatu lipnowskiego). Wspierał go Jan Szpejenko i Demetri Buczkowski.

(pw)



CLI

REKLAMA W CLI

ZADZWOŃ

TEL. 662 061 348

Hej kołęda, kołęda...

SKĘPE ➤ W sobotę w klasztorze ojców Bernardynów naj-
lepsi młodzi wokaliści z powiatu lipnowskiego zaśpiewali
podczas finału Pierwszego Powiatowego Konkursu Kolęd
i Pastorałek. Grand Prix dla Michała Kamińskiego

W skępskim klasztorze śpie-
wali najlepsi, wybrani podczas
przedświątecznych przesłuchań
odbywających się w kościele pod
wezwaniem Miłosierdzia Bożego
w Skępem. Od rana rozbrzmie-
wały kołеды i pastorałki, kaźde-
mu dźwiękowi przysłuchiwali
się jurorzy: Aleksandra Palczak,
Mateusz Drozdowski, Kamil Lesz-
czyński i Paweł Sosiński. O dobrą

atmosferę oraz ciepłą strawę dla
uczestników i gości zadbała po-
mysłodawczyni imprezy Magda
Krzywdzińska z domu kultury
w Skępem ze swoimi młodymi
pomocnikami i gwardian klasztoru
o. Dobromił Godzik, a oprawę
muzyczną spotkania zapewnili in-
strumentaliści z OSP w Skępem.

– Atmosfera jest tutaj cudow-
na i dlatego cieszę się, że mogłam

zaśpiewać właśnie w skępskim
klasztorze – mówi doskonale za-
powiadająca się wokalistka z gmi-
ny Kikół Marta Kucal ze Szkoły
Podstawowej w Woli. – Wybrałam
piękną kołędę „Oj małuśki”, ale
wysłuchałam też wszystkich wy-
konań wokalistów, sfotografowa-
łam piękne miejsca w klasztorze.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WYRÓŻNIONA PRZÉZ JU-
RÓW MARTA KUCAL Z WOLI
NIE TYLKO MISTRZOWSKO
ZAPREZENTOWAŁA SWOJĄ
SZKOŁĘ, ALE TEŻ WYKO-
RZYSTAŁA KONKURS DO
ZWIEDZENIA ZABYTKOWEGO
KLASZTORU



– BARDZO SIĘ CIESZĘ
Z WYGRANEJ – PODSUMO-
WAŁ IGOR WITKOWSKI



ADAM DRZEWIECKI RE-
PREZENTUJĄCY LIPNOW-
SKĄ SZKOŁĘ MUZYCZNĄ
NIE MIAŁ SOBIE RÓWNYCH
I BRAWUROWO WYŚPIEWAŁ
MIEJSCE PIERWSZE



DAWID GILEWSKI Z WÓŁKI
WYŚPIEWAŁ WYRÓŻNIENIE



NATALIA DOBROWOLSKA
Z ZAJEZIORZA WYŚPIEWA-
ŁA MIEJSCE TRZECIE



KINGA DOBROWOLSKA
WYKONANIEM KOŁĘDY
„OJ MAŁUŚKI” ZYSKAŁA
APLAUZ PUBLICZNOŚCI
I WYRÓŻNIENIE OD JU-
RÓW



MAGDA KRYMKA ZE
SZKOŁY W SKĘPEM NIE
POPZRZESTAŁA TYLKO NA
ŚPIEWIE



BYŁA TEŻ OKAZJA DO ROZMOWY
PRZY PYSZNYM POCZĘSTUNKU

WYNIKI KONKURSU

Klasy 0-I

Wygrał Igor Witkowski, drugie miejsce wyśpiewała Zosia Kolanowska, a trzecie zdobyły: Hania Gładkowska i Julia Kamińska.

Wyróżnienia jurorzy przyznali: Julianowi Mellerowi, Marcie Zajęczkowskiej i Laurze Skoniecznej.

Klasy II-III

Wygrał Adam Drzewiecki. Na drugim stopniu podium stanęła Wiktoria Dziubiel, a na trzecim Natalia Dobrowolska.

Wyróżnienia otrzymali: Norbert Wójtewicz, Dawid Gilewski, Klaudia Pruśkiewicz, Magda Krymka, Kinga Dobrowolska.

Klasy IV-VI

Najlepszą wokalistką okazała się Zuzanna Klusek, wyprzedzając Julitę Frej. Trzecie miejsce zajęli ex aequo Bartłomiej Kauwa i Maria Lewandowska.

Wyróżnione: Hanna Korycka, Marta Kucal i Roksana Kędzierska

Gimnazjum

Zwyciężył i otrzymał GRAND PRIX konkursu Michał Kamiński. Drugie miejsce jurorzy przyznali Natalii Sujkowskiej.

Wyróżnione: Angelika Insadowska, Martyna Czupryniak i Izabela Gregorczyk.



WIKTORIA DZIUBIEL Z TRZEBIEGOSZCZA
„KOŁĘDĄ MOJEGO KOTA” ZASŁUŻYŁA NA MIEJSCE DRUGIE



JURORZY WSŁUCHIWALI SIĘ W KAŻDY DŹWIĘK



NORBERT WÓJTEWICZ PRZYJECHAŁ Z WICHOWA Z SIOSTRĄ,
ZAŚPIEWAŁ „BOSEGO PASTUSZKA” DO AKOMPANIAMENTU
SIOSTRY I ZACHWYCIŁ

Cudni medaliści

LIPNO ▶ Pod koniec minionego roku w Miejskim Centrum Kultury w Ciechocinku odbyło się podsumowanie i nagrodzenie medalami i orderami uczestników Olimpiady Dziecięcej Wyobraźni Cudnolandia 2015. Najaktywniejszym Partnerem Cudnolandii została nasza Szkoła Podstawowa nr 3, a Kopalnią Talentów – Szkoła Podstawowa nr 5



KOORDYNATORKI PROJEKTU Z LIPNA

Organizatorami gali byli: poeta Jacek Cudny, Stowarzyszenie „Daj Szansę” oraz MCK w Ciechocinku. Lipno reprezentowały dwie szkoły: Szkoła Podstawowa nr 3 i Szkoła Podstawowa nr 5. Na specjalne zaproszenie organizatorów, a w szczególności poety Jacka Cudnego, do Ciechocinka pojechało szesnaścioro naszych dzieciaków z rodzicami oraz koordynatorkami projektów

w swoich szkołach: Anną Babis i Anną Marciniak.

– W czasie spotkania prezentowane były prace najlepszych olimpijczyków, którzy zostali uhonorowani medalami, otrzymali dyplomy oraz nagrody – opowiada Anna Babis z lipnowskiej „piątki”. – Galę prowadził poeta Jacek Cudny w towarzystwie Natalii Walczak, Michała Kamińskiego i Grzegorza Wal-

czaka. Obfitowała w konkursy z nagrodami.

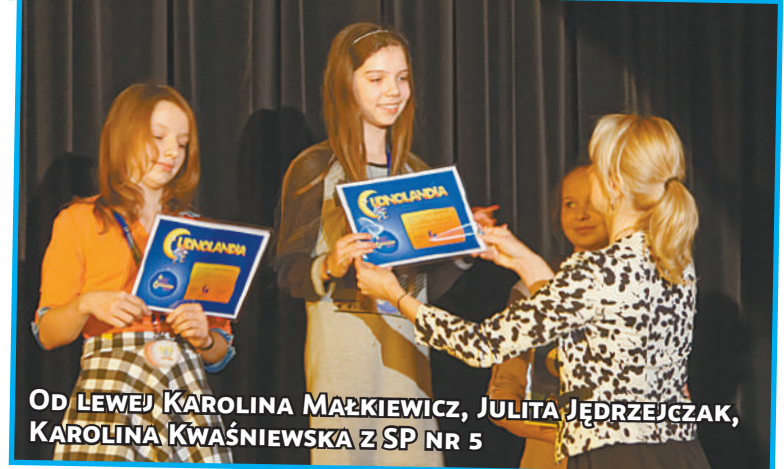
Lipno ma powody do dumy, bo w Cudnolandii wiedzie prym. Na najwyższych stopniach podium stanęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3: Wiktoria Chojnacka – złoty medal, Aleksandra Wszelaki – złoty medal, Amelia Ozimkowska – złoty medal, Gabriela Impert – złoty medal, Gabriela Grzywińska – srebrny medal, Iga Gołębiewska – brązowy medal, Aleksandra Mantaj – brązowy medal, Aleksandra Kawczyńska – brązowy medal, Martyna Uzarska – brązowy medal.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 nagrodzeni w Cudnolandii to: Mateusz Wefna – złoty medal, Jakub Chojnicki – złoty medal, Nikola Celmer – medale: złoty i srebrny, Julia Rygielska – srebrny medal, Maja Wilmańska – srebrny medal, Karolina Kwaśniewska – brązowy medal.

Najwięcej medali zdobyła Julita Jędrzejczak ze SP nr 5: złoty, srebrny, dwa brązowe, a także dwa złote ordery. Srebrny medal



OLIMPIJKI ZE SP NR 3



OD LEWEJ KAROLINA MAŁKIEWICZ, JULITA JĘDRZEJCZAK, KAROLINA KWAŚNIEWSKA Z SP NR 5

otrzymała też absolwentka „piątki” Karolina Małkiewicz, obecnie uczęszczająca do Publicznego Gimnazjum nr 1 w Lipnie.

Szkoła Podstawowa nr 5 może pochwalić się złotym orderem Cudnolandii w kategorii Kopalnia Talentów (SP 3 zajęła drugie miejsce w tej kategorii), natomiast w kategorii Najaktywniejsi Partnerzy pierwsze miejsce zajęła lipnowska „trójka”, srebro przypadło SP 5 w Lipnie.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



KUBA CHOJNICKI Z „PIĄTKI”

Lipno

Mundurowi nie próżnowali w święta

Pod koniec minionego roku w Gimnazjum im. Noblistów Polskich zamieniło się w obóz integracyjno-szkoleniowy dla uczniów szkół mundurowych.

– Po raz pierwszy na terenie obiektów sportowych naszej szkoły odbył się obóz szkoleniowo-integracyjny dla klas mundurowych – mówi dyrektor szkoły Hanna Kułak. – Nad bezpieczeństwem i organizacją czuwali nauczyciele i rodzice będący czynnymi żołnierzami

zawodowymi. Celem obozu była integracja młodzieży szkolnej, ale przede wszystkim zdobycie wiedzy praktycznej z zakresu wojskowości.

W obozie uczestniczyło 56 uczniów. Wszyscy poznali uroki prawdziwej służby, pełnili warty, patrolowali teren obozu

i musieli odnaleźć się w niecodziennych warunkach, ćwiczyli technikę strzelania, samoobrony i musztry wojskowej. Rywalizowali w grupach w marszobiegu na 5000 metrów.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane



Mikołaj obdarował dzieciaki

GMINA WIELGIE ▶ Wsie Zakrzewo i Rumunki Tupadelskie skrzyknęły się, by wspólnie zorganizować imprezę dla dzieci. Sołecka „choinka” odbyła się pierwszy raz, ale po udanej zabawie można sądzić, że nie ostatni

Zabawa odbyła się w sobotę w świetlicy wiejskiej w Zakrzewie. Była muzyka, poczęstunek i wielu zadowolonych gości.

– Po raz pierwszy Zakrzewo i Rumunki Tupadelskie organizują choinkę. Imprezę finansujemy ze

środków sołeckich, pomogła nam także Lucyna Kamińska – sołtys Rumunek Tupadelskich oraz nasz radny Radosław Ziółkowski – mówi Ewelina Jankowska z Rady Sołeckiej Zakrzewa. – Mamy 72 dzieci, dla każdego jest upominek,

a dla rodziców poczęstunek

Do tańca przygrywał Aleksander Lewandowski. Dzieci odwiedził Święty Mikołaj, który rozdał prezenty.

(ak)

fot. (ak) i nadesłane



ORGANIZATORZY „CHOINKI”



DO ZABAWY PRZYGOTOWYWAŁY SIĘ SŁAWOMIRA I JULIA



JAK WIDAĆ, BYŁO RODZINNIE



O OPRAWĘ MUZYCZNĄ ZADBAŁ ALEKSANDER LEWANDOWSKI



ŚWIETNIE BAWILI SIĘ NATALIA JARZEMBOWSKA ORAZ DAMIAN I JULIA KALISZEWSKY Z KAMIENNYCH BRODÓW



MARIOLA I JULIA KAMIŃSKIE, HANNA KALISZEWSKA ORAZ JUSTYNA I MAJA BLEKICKIE



MAŁGORZATA ZIÓŁKOWSKA Z KAMIENNYCH BRODÓW Z EMILIĄ I MARTĄ



BEATA SKRZYPIŃSKA Z KAMIENNYCH BRODÓW I PAULINA KAMIŃSKA Z BĘDZENIA PRZYGŁAŁY SIĘ, JAK HASAJĄ NAJMŁODSI



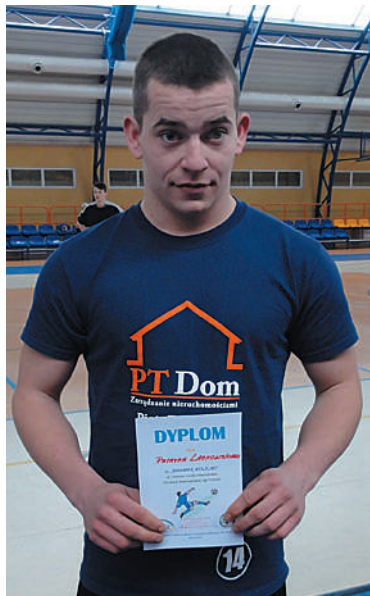
ŚWIĘTY ROZDAŁ PREZENTY (FOT. NADESŁANE)



GOŚCIE CHĘTNIE RUSZYLI W TANY

Rewanże w DLF rozpoczęte

PIŁKA NOŻNA ➤ 9 stycznia wystartowała runda rewanżowa VI edycji Dobrzyńskiej Ligi Futsalu. W najciekawszym meczu pierwszej kolejki lider Jagielonia pokonał wicelidera ZEWiK 4:2



Po świąteczno-noworocznej przerwie trwającej trzy tygodnie zarówno zawodnicy, jak i kibice z ochotą wrócili na halę DCSiT, by ponownie emocjonować się rozgrywkami Dobrzyńskiej Ligi Futsalu.

Na początek zobaczyliśmy drużyny, które po pierwszej rundzie dzieliły w tabeli cztery pozycje: Mohito – wicelider i Płomiany – 7. miejsce. Zgodnie z przewidywaniami, pewne zwycięstwo 5:1 odniosło Mohito, aż cztery bramki zdobył niezawodny Serafin.

Bardzo wyrównaną walkę oglądaliśmy w meczu FC Dobrzyń-FC Wielgie. Przypomnijmy, że w pierwszej rundzie padł remis 4:4 i niewiele brakowało, by rewanż zakończył się identycznym rezultatem. W pierwszej odsłonie goli nie zobaczyliśmy, ale w drugiej padło ich już siedem. Żadna z drużyn nie osiągnęła większego prowadzenia niż jednobramkowe. Na 6 minut przed końcem, przy remisie 3:3, zwycięską bramkę na 4:3 dla FC Wielgie zdobył Matera, dla którego było to czwarte trafienie w tym meczu.

Ciekawie było w pojedynku na szczycie, w którym pozostający bez porażki lider rozgrywek – Jagielonia – podejmował wicelidera i póki co najlepszą dobrzyńską ekipę – ZEWiK. Lipnowianie prowadzili już 2:0, ale ZEWiK jeszcze przed przerwą zdobył bramkę kontaktową, a w pierwszej minucie drugiej połowy, za sprawą Laskowskiego doprowadził do wyrównania. Piękna bramka Patryka, zdobyta głową, została wyróżniona mianem najładniejszej w pierwszej kolejce. Emocje, niestety nie tylko te sportowe, sięgały zenitu. Za wybitnie niesportową postawę czerwoną kartką został ukarany Mateusz Reznerowicz i, zgodnie z regulaminem, będzie pauzował dwie kolejki. Nerwy na wodzy utrzymali za to piłkarze Jagielonii i po dwóch golach Łukasza

Bartczaka zwyciężyli 4:2.

Zdecydowanym faworytem ostatniego spotkania był Fanatic, ale gdy okazało się, że Wicher mocno przebudował skład i w jego szeregach zobaczyliśmy m.in. czołowego strzelca poprzednich edycji Patryka Jasińskiego, te prognozy trzeba było zweryfikować. Wicher rzeczywiście zaczął dobrze i nawet prowadził 1:0. Jeszcze przed przerwą wróciły jednak kosmary z pierwszej rundy, czyli fatalna gra w obronie i brak skuteczności pod bramką przeciwnika. Na remis trafił Habasiński, a w ostatniej minucie pierwszej połowy swoje bramki dołożyli jeszcze Polanowski i Wyszyński. Do przerwy było 3:1. W drugiej połowie na boisku istniał już tylko Fanatic i dobrą grę pieczętował kolejnymi trafieniami. Hat-tricka zaliczył Wyszyński, a mecz zakończył się rezultatem 8:2.

W niedzielę rozegrano mecze II kolejki rundy rewanżowej DLF. Odbył się także zaległy pojedynek pierwszej rundy, czyli lipnowskie derby Mohito – Jagielonia. Jako pierwsi dobrzyńskiej publiczności zaprezentowali się zawodnicy FC Dobrzyń i Jagielonii. W tym meczu kibice oglądali wszystko, co w piłce nożnej najpiękniejsze. Choć Jagielonia wydawała się murowanym faworytem, to boisko pokazało, że dopóki piłka w grze, wszystko jest możliwe. FC Dobrzyń niespodziewanie w 8. minucie prowadził już 2:0, ale Jagielonia jeszcze przed przerwą zdążyła z nawiązką odrobić straty i prowadziła 3:2. W drugiej odsłonie mimo wielu dogodnych sytuacji zobaczyliśmy tylko jedną bramkę i było to trafienie Sebastiana Tyburskiego, dające remis 3:3. Zarówno jedna, jak i druga drużyna mogła to spotkanie wygrać, ale obie ekipy zmarnowały kilka sytuacji sam na sam z bramkarzem. Zawodnik Jagielonii z około dwóch metrów nie trafił do pustej bramki, a FC Dobrzyń nie wykorzystał dwóch przedłużonych rzutów karnych. Remis wydaje się być rezultatem sprawiedliwym, ale emocjami i sytuacjami bramkowymi można by było obdzielić co najmniej kilka innych spotkań. Był to najlepszy mecz VI edycji DLF.

W drugim spotkaniu Mohito prowadziło z Wichrem już 8:0 i gdy w ich szeregach wdało się rozluźnienie, swoją szansę na zmniejszenie rozmiarów porażki zwiertzyli zawodnicy z Wielgiego. Cztery gole w czterech ostatnich minutach ustaliły wynik tego meczu na 8:4. Popis strzelecki jak zwykle zafundował kibicom Serafin, który tym razem zdobył pięć goli. Najwyższe

zwycięstwo w tej edycji DLF zanotował ZEWiK, nie mając litości dla młodych zawodników Płomian. Po hat-trickach Laskowskiego, Wycałkowskiego i Ziółkowskiego oraz trzech bramek zdobytych przez braci Kraśnickich: Damazego (2 gole) i Adama (1 gol), ZEWiK rozgromił Płomiany 12:1. Na ośłodę goryczy wysokiej porażki pozostało piękne trafienie Przemysław Kosowski (Płomiany), które zostało uznane „bramką kolejki”.

Podobnie jak pierwsze, taki i ostatnie spotkanie 2 kolejki: Fanatic – FC Wielgie zakończyło się podziałem punktów. Po pierwszej połowie na tablicy widniał wynik 0:0. Drugą odsłonę dobrze zaczął Fanatic. W 1. i 5. minucie zdobył dwa gole, ale już po czterech kolejnych minutach było 2:2. Bramkę dającą gospodarzom prowadzenie zdobył Statkiewicz. Gdy wydawało się, że Fanatic odniesie w ten weekend drugie zwycięstwo, hat-tricka w ostatnich sekundach meczu skompletował powracający po kontuzji Mateusz Przybyszewski. Wynik spotkania 3:3.

Po zakończeniu II kolejki odbyło się jeszcze zaległe z pierwszej rundy i chyba najbardziej oczekiwane spotkanie lipnowskich drużyn: Mohito – Jagielonia. Przez 28 minut oglądaliśmy bardzo wyrównane spotkanie. Do tego momentu utrzymywał się remis 1:1. Wtedy to emocjonujące trzy minuty zafundowali kibicom piłkarze Jagielonii, którzy zdobyli w tym czasie trzy gole. Momentami robiło się nerwowo. Z obu stron było widać ogromną wolę walki. Drużyny zachowały jednak spokój i z klasą godną sportowców podziękowały sobie za mecz. 4:1 wygrała Jagielonia.

Po rozegraniu II kolejki i odrobieniu zaległości z pierwszej rundy, sytuacja w czubie tabeli nieco bardziej się wyklarowała. Przewagę czterech punktów nad wiceliderem uzyskała Jagielonia (25 pkt.). Drugie miejsce zajmuje Mohito (21 pkt.), a trzeci jest ZEWiK (18 pkt.). W klasyfikacji króla strzelców coraz większą przewagę nad pozostałymi zawodnikami uzyskuje Maciej Serafin. Zawodnik Mohito zdobył w ten weekend dziewięć bramek i łącznie ma ich już 27.

W trakcie II kolejki odbyła się też tradycyjna zbiórka pieniędzy na WOŚP. Uczestnicy DLF i organizatorzy przekazali 200,50 zł.

W III kolejce, 16 stycznia, zmierzą się: Jagielonia – FC Wielgie (16.30), Mohito – Fanatic (17.15), ZEWiK – Wicher (18.00) i FC Dobrzyń – Płomiany (18.45).

(ak), fot. DCSiT

Piłka nożna

Zagrają o Puchar Sołtysa

Już w najbliższą niedzielę, 17 stycznia, odbędzie się drugi z czterech turniejów w ramach Kikolskiej Ligi Orlika 2015/2016. Tym razem zawodnicy będą zmagać się o Puchar Sołtysa Sołectwa Kikół. Zapraszamy wszystkich sympatyków do kibicowania.

Nr spotkania	Nazwa Drużyny	vs	Nazwa Drużyny	Godz. spotkania
1	Nowy Porządek	-	DREAM TEAM	14.00
2	Futsal Team	-	Shadows Rypin	14.20
pauza	OSP Kikół	—	—	—
3	Nowy Porządek	-	OSP Kikół	14.40
4	DREAM TEAM	-	Futsal Team	15.10
pauza	Shadows Rypin	—	—	—
5	Nowy Porządek	-	Shadows Rypin	15.30
6	OSP Kikół	-	DREAM TEAM	15.50
pauza	Futsal Team	—	—	—
7	Nowy Porządek	-	Futsal Team	16.15
8	Shadows Rypin	-	OSP Kikół	16.40
pauza	DREAM TEAM	—	—	—
9	DREAM TEAM	-	Shadows Rypin	17.10
10	Futsal Team	-	OSP Kikół	17.30
pauza	Nowy Porządek	—	—	—



PIŁKA NOŻNA ➤ Charytatywne kopanie

W Zespole Szkół w Wichowie odbyło się, jak co roku, wspólne kwestowanie oraz turniej piłkarski zorganizowany z okazji 24. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Organizatorami niedzielnych potyczek byli na-

uczyciele wychowania fizycznego Krzysztof Kalinowski i Krzysztof Kijewski. W zawodach wzięło udział dziewięć drużyn. Zwyciężyła ekipa z Fabianek.

fot. nadesłane

OGŁOSZENIE

„Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek,
a wspomnień nikt nam nie odbierze,
zawsze będą z nami.”

Pani Wiesławie Rzeszotarskiej
wieloletniej pedagog w Szkole Podstawowej w Kikole

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Męza

Składa:
Starosta Lipnowski
Krzysztof Baranowski
wraz ze współpracownikami

Wisła zmieniła trenera

PIŁKA NOŻNA ➤ Nie Jarosław Grzesiak, a Wojciech Rojewski poprowadzi piłkarzy Wisły Dobrzyń w rundzie wiosennej A-klasy. Zadaniem nowego trenera jest walka o awans do V ligi



JAROSŁAW GRZESIAK NIE JEST JUŻ TRENEREM WISŁY DOBRZYŃ

Przypomnijmy, że Grzesiak został trenerem Wisły przed sezonem 2014/15, zastąpił Mariusza Kołodziejskiego. Szkoleniowiec z Włocławka przez ponad 20 lat występował na murawach II i III ligi jako środkowy obrońca. W swojej karierze trenerskiej pracował między innymi w trzecioligowej Włocławii. Z Kuźniawą Izbica Kujawska wywalczył awans do czwartej ligi. Po dwuletniej przerwie w pracy trenerskiej, postanowił wrócić do zawodu. Wpadł dobrze, choć początki do łatwych nie należały. Pierwsza runda poprzedniego sezonu była dla Wisły bardzo trudna, głównie ze względu na ubytki kadrowe. Ale w drugiej zespół świetnie finiszował, zapewniając sobie ostatecznie miejsce w środku tabeli.

Apetyt rośnie

Przed bieżącym sezonem apetyty w Dobrzyniu były jeszcze większe i Grzesiak wraz ze swoimi

piłkarzami je zaspokoili. Po dobrej rundzie Wisła zajmuje trzecie miejsce w tabeli, ze stratą zaledwie z punktów do pierwszej pozycji. To sprawia, że dobrzynianie będą się liczyć w walce o awans do ligi okręgowej. Ale powalczą o to już bez trenera Grzesiaka. Początek tego roku przyniósł zaskakującą dla wielu kibiców Wisły sytuację. Otóż Jarosław Grzesiak podziękował działaczom z Dobrzyń za współpracę i przyjął ofertę pracy z czwartoligową Włocławią.

Nikogo nie oszukał

– Trenerzy mają umowy, a w najniższych ligach chce się płacić tylko w miesiącach rozgrywkowych, czyli nie przez pełny rok. To niezbyt komfortowa sytuacja – mówi Jarosław Grzesiak. – Moja umowa z Wisłą obowiązywała do 15 listopada. Mieliśmy spotkanie na koniec rundy i wtedy nie wiedziałem, że dostanę propozycję z Włocławką. Przed świętami wypłynął temat Włocławii. Oczywiście nie była to łatwa decyzja, bo wspólnie zrobiliśmy w Dobrzyniu coś fajnego. Ale takie jest życie, idę budować zespół na piątą ligę. Wisły nie zostawiłem w złym momencie. Rok temu miałem ofertę z Lidera Włocławek, ale wtedy była trudna sytuacja w Wiśle i zostałem z chłopakami. W tamtym sezonie wiosna była super, zdobyliśmy 24 pkt., zajmując 5-6 miejsce. Rzeczywiście utożsamiam się z Włocławią, tam zaczynałem, jest pewien sentyment. Ale nie oszukałem nikogo w Dobrzyniu. Teraz Wisła ma kolejnego dobrego trenera. Z Wojtkiem Rojewskim rozmawia-

łem, przekazując mu wszystko, co konieczne.

Szybka reakcja klubu

Na odejście Grzesiaka trzeba było szybko zareagować, tak też się stało. Nowym szkoleniowcem został Wojciech Rojewski, w przeszłości trener m.in. Mienia Lipno. – Sytuacja nieco nas zaskoczyła, trener Grzesiak rozmawiał z Włocławią i tam przeszedł, stawiając nas przed faktem dokonanym. Mieliśmy w klubie spotkanie i od razu podjęliśmy rozmowy z trenerem Rojewskim. Szkoda, bo poprzedni szkoleniowiec to dobry trener, który poustawiał grę. Spotkaliśmy się z Rojewskim i doszliśmy do porozumienia. Wspólnie marzymy o awansie – mówi Grzegorz Kamiński, prezes Wisły.

Wkrótce przygotowania

Pierwszy trening Wisła odbędzie we wtorek, 26 stycznia o godz. 18.00 w hali DCSiT. Nasi piłkarze wznowią treningi wzmocnienia przez jednego, może dwóch zawodników. Wojciech Rojewski ustalił plan, według którego piłkarze będą trenować trzy razy w tygodniu, dwa razy w hali DCSiT i raz na świeżym powietrzu (przygotowanie kondycyjne).

Wszystko zweryfikuje boisko, ale w Dobrzyniu coraz odważniej myślą o awansie. Walka o czołowe lokaty jest realna, bo póki co z zespołu nikt nie odchodzi, a zapowiedziane są 2-3 wzmocnienia. Runda wiosenna wystartuje prawdopodobnie w ostatnim tygodniu marca.

Tekst i fot. Andrzej Korpalski

Rekreacja

Ferie na sportowo

Tradycyjnie już w okresie ferii zimowych bogatą ofertę dla dzieci i młodzieży ma Dobrzyńskie Centrum Sportu i Turystyki.

Zajęcia będą odbywać się co dzień, od poniedziałku do piątku. Szczegółowy program przewiduje szereg zajęć sportowych, każdego dnia od godz. 11 (wyjątkiem jest tylko wtorek – godz. 10.30) do godzin wieczornych. Będzie m.in. piłka nożna, siatkowa i ręczna oraz gry i zabawy.

Warto dodać, że piłkarze Wisły Płock poprowadzą zajęcia dla dzieci w DCSiT 19 stycznia (wtorek) o godz. 9.30. W każdym dniu przewidziano zajęcia dla uczniów szkół wszystkich szczebli.

Poniżej harmonogram zajęć.

(ak)

AKTYWNE FERIE z DCSiT



PROGRAM na I tydzień:

Poniedziałek, 18.01.2016r.

11:00 - 14:00 - Feryjny turniej piłki nożnej Szkoła Średnia
15:00 - 16:00 - ABC piłki siatkowej (kl. I-III i IV-VI SP dziewczęta)
16:00 - 17:20 - Rozgrywki piłkarskie Gimnazjum
17:30 - 19:00 - Trening piłki siatkowej dziewcząt

Wtorek, 19.01.2016r.

11:00 - 12:00 - Gry i zabawy dla przedszkolaków (Kubuś Puchatek)
12:15 - 13:15 - Gry i zabawy dla przedszkolaków (Akademia Przedszkolaka)
15:00 - 16:30 - ABC piłki nożnej (kl. IV-VI SP chłopcy)
16:35 - 17:50 - ABC piłki nożnej (kl. I-III SP chłopcy)

Środa, 20.01.2016r.

10:30 - Feryjny Turniej Siatkarskich Trójek Szkoła Podstawowa
12:30 - Feryjny Turniej Siatkarskich Trójek Gimnazjum i Szkoła Średnia

Czwartek, 21.01.2016r.

11:00 - 12:00 - Gry i zabawy dla przedszkolaków (Kubuś Puchatek)
12:15 - 13:15 - Gry i zabawy dla przedszkolaków (Akademia Przedszkolaka)
15:00 - 16:30 - ABC piłki ręcznej (kl. IV-VI SP chłopcy)
15:00 - 16:00 - Gry i zabawy ruchowe (kl. I-III SP dziewczęta)
16:00 - 17:00 - ABC piłki siatkowej (kl. IV-VI SP dziewczęta)
16:35 - 17:50 - ABC piłki ręcznej (kl. I-III SP chłopcy)
17:00 - 19:00 - Trening piłki siatkowej dziewcząt

Piątek, 22.01.2016r.

11:00 - 14:00 - Feryjny Turniej Piłki Nożnej Szkoła Podstawowa
15:00 - 16:30 - Rozgrywki piłkarskie Gimnazjum
16:30 - 18:00 - Rozgrywki piłkarskie Szkoła Średnia

Lekkoatletyka

Copernicus Cup zaprasza

Zorganizowane grupy kibiców z całego województwa kujawsko-pomorskiego mogą ubiegać się o bezpłatne bilety na mityng lekkoatletyczny w Toruniu.

Pula bezpłatnych wejściówek na Drugi Halowy Europejski Mityng Lekkoatletyczny Copernicus Cup dotyczy grup zorganizowanych. O bilety mogą się ubiegać również mieszkańcy Wąbrzeźna i okolic, a o ich przyznaniu decyduje kolejność zgłoszeń. Copernicus Cup z udziałem największych gwiazd europejskiego sportu rozegrany zostanie 12 lutego w hali widowiskowo-

sportowej w Toruniu. Zgłoszenia przyjmowane są za pośrednictwem poczty elektronicznej pod adresem zgloszenia@efl.bydgoszcz.pl i na faks Biura Organizatorów pod numerem 52 341 71 76 do końca stycznia.

Formularz zgłoszenia można pobrać ze strony <http://www.athleticfestival.pl/torun/index.php/pl>.

(kl)

Sport szkolny

„Piątka” prowadzi w spartakiadzie

W poniedziałek odbyła się czwarta konkurencja sportowa I Lipnowskiej Spartakiady Szkolnej. Były to gry i zabawy sprawnościowe.



Udział w imprezie wzięły dzieci z klas I-III lipnowskich szkół podstawowych. Za zwycięstwo w danej konkurencji szkoła otrzymuje

15 punktów, za drugie miejsce 10 punktów i za trzecie 5 punktów.

W spartakiadzie biorą udział wszystkie podstawówki z Lipna.

Wyniki

Punktacja IV konkurencji

1. SP 3 - 15 punktów
2. SP 5 - 10 punktów
3. SP 2 - 5 punktów

Ogólna punktacja po czterech konkurencjach:

1. SP 5 - 70 punktów
2. SP 3 - 68 punktów
3. SP 2 - 56 punktów

Szkoły rywalizują raz w miesiącu, od października 2015 r. do maja 2016 r. Najlepsza placówka w klasyfikacji końcowej w nagrodę wyjedzie na wycieczkę do Warszawy, pozostałe otrzymają sprzęt sportowy.

(ak), fot. MOSiR Lipno